

OSTATNIE WIADOMOSCI

Codzienne pismo białostockie

10 gr.

10 gr.

BIAŁYSTOK, Piątek, 21 października 1935 r.

Zatarg włosko – angielski

**został częściowo zlikwidowany
Anglicy wycofają wojska z Egiptu i okręty
z Morza Śródziemnego, Włosi zaś z Libii**

PARYŻ (PA). — Korespondent londyński „Daily Journal”, podkreślając nastąpiące przedtem w Londynie, stwierdził, iż w najbliższym czasie można się spodziewać odpowiednich pojednawczych kroków ze strony Włoch i Anglii.

Włosi wycofując się z Egiptu i dala największe okręty wojenne, stacjonowane obecnie w porcie Gibraltelu, rzeką.

Korespondent zapowiada, iż min. Honra w przemówieniu jakie mu wygłosili we wrocławiu Izbie Gmin, podkreślił ma pokojowe nastawienie W. Brytyjczyków zgromadzili-

tanju. Przy tej okazji zapowiedział, iż opublikowanie kolejnego numeru temat skonkursu włosko-angielskich.

W kolejnych dniach zapowiadane

bedzie, iż Anglia już oddawała zajęte stanowisko w obecnym zatargu, a nie dopiero w czwartej kw. r. jak to niektóre twierdzą.

Włoski żołnierz

Kule „dum-dum” rażą czarnych

Włosi maszerują naprzód

PARYŻ (PA). — Z Addis-Ababry donoszą: Na froncie pod nowym lewą skrzydło wojsk włoskich posuwa się naprzód. Włoskie strzały przed nimi znajdują się na odległość 10 km od Makalle. Prawe skrzydło włoskie zajmuje pozycje do tytularne. Na tym odcinku

najazd siły pod wodzą gen. Regima i gen. Kasera.

ANARCHIA

W BEZPANSKIEJ STREFIE

Występ informacyjny ze środka angielskiego na tym froncie informuje, iż strzały o sile 10000 i mniej więcej 50 km, której nie operuje żadna z armii walczących, niema tam

zadnej władzy, oprócz lokalnych przywódców. W strefie tej grają zbrojne oddziały, które stawiają opór okupacji włoskiej na tym terenie teoretycznie ustupionym Włochom przez rasa Gugsa.

W strefie tej panuje anarchia. Gugsa żywi podobno wielkie obawy o los swoich stronników w Makalle.

Na odcinku południowym sytuacja bez zmian. Deszcze utrudniają posuwanie się. Włosi w tej chwili stoją w pozycji obronnej.

Na froncie północno-wschodnim w obecnej chwili operacje równiejszne ustaleły. Oddziały włoskie, które posunęły się w kierunku góry Mussa Ali cofnęły się na terytorium Erytrei.

SAMOLOT DOTARŁ DO JEZIORA TANA

O wydarzeniach na terenie działań wojennych ze źródeł

włoskich donoszą: Jeden z samolotów wywiadowczych włoskich dotarł do rejonu jeziora Tana i pocynił obserwację w całej prowincji Gondar.

Inny samolot włoski bombardował rejon Bircootan na południe od rzeki Takazze. Samolot skierował na siebie ostrzał strzelaninę ze strony Abisyńczyków i został ugodzony paru pociskami.

Nad portem włoskim Assab spottreżono samolot abisyński. Ogień włoskiej artylerii przeciwlotniczej zmusił samolot abisyński do ucieczki.

Zo źródeł abisyńskich donoszą, że stwierdzono, jakoby, posługiwanie się przez armię włoską kulami dum-dum. Według wiadomości z Addis-Ababry, Gugsa z 1500 wojskowych zostało włączony do składu armii włoskiej na froncie północnym.

Liga uchwałka dalsze sankcje

GENEWA, (tel. wl.) — Wczoraj w pełnym składzie „Komitetu umoru nasu” obradował nad angielską propozycję gospodarczego bojkotu Włoch.

Na wstępnie obawionej dyskusji za głos przedstawiciel Szwajcarii, reprezentując swoistego, to samo uznajeł imię Polski min. Komarneckiego, sprawiając się temu, by kolejny obajmował umowy handlowe, które są w trakcie realizacji.

Jak wiadomo, stowarzyszenie włoskie będzie dla nas statek „Batory” i nie możemy dopuścić, by umowa w tej sprawie została zerwana. Sprawie delegata polskiego został zwieńczony.

Zostały uchwalone propozycje sankcji, które przewidują zakaz dostarczania Włochom związków do transportu (koal, muków itp.), kwasu, minerałów i metali.

Uciekinierzy chronią się w Dżibuti

W związku z włosko-abisyńską wojną w Dżibuti, portowem miasta francuskiej Somalii, panuje niezwykle żywioły ruch. Codzienno przybywały z Addis-Ababry pełne uciekinierów. Miasto robi się od cudzoziemców. Przy miejscowe hotele są pełne po brzegi. W każdym pokoju nocuje po 8–10 osób. Większość pokojów w hotelach zajmuje francuscy oficerowie. Przychodzący z Abisyji biali uciekinierzy są wiele czasem nocować na balkonach hoteli, lub rozmawiać się na stolikach restauracyjnych lub kawiarnianych.

W normalnych czasach w

Dżibuti, znajduje się najwyżej 600 cudzoziemców. Obecnie to małe miasteczko liczy kilka tysięcy białych mieszkańców. Ta ogromna ilość białych przyczynia się do wielu kłopotów i trosk mieszkańców. Nie mają one możliwości nakarmić, a co najważniejsza, nie mogą dostarczyć swym klientom dostatecznej ilości piwa, wina i whisky.

Przyjezdni zachwycają się egzotycznym taniem miejscowych taneczek. Ludność Dżibuti wraz z cudzoziemcami spędza dni i większość nocy w kawiarniach i restauracjach, gdzie z ust do ust przechodzą wiadomości o działaniach wojennych obu walczących stron. Jest rzeczą samą przesądzonej, że to wiadomości niezupublicznie odpowiadają prawdziwe i czasem przybierają wprost fantastyczny charakter. Rozmowy zaś w lokalach odbywają się pod akompaniamentem starych gramofonów, grających dawno zapomniane melodie.



Członkowie nowego gubernatora i p. premiera Kościelickiego na czele z grupą żołnierzy Marszałka Piłsudskiego. Na zdjęciu m. kpt. Leonida przed trumną Marszałka stoją od lewej: gen. Kasperek, m. kom. Chyliński, Raczkiewicz, Kaliski, Garecki, premier Kościelicki, m. kom. Jaszczał, Butkiewicz, Amatkowski i Poniatowski.

Kalisz wykrył morderców za których cierplało niewinnie

Wczoraj do kancelarii obrony swego adw. Hofmokla-Ostrowskiego zgłosił się Szymon Kalisz, którego w dniu 30 września r. b. Sąd Apelacyjny, po trzykrotnemu skazaniu na bezterminowe więzienie za wymordowanie całej rodziny Krogulów, uniewinnił.

Kalisz, po opuszczeniu więzienia kielceckiego, udał się do Paryska, gdzie ustalając szczegóły strasnej zbrodni, znanej mu z akt sądowych.

Wczoraj oświadczył swemu

obrońcy, że udało mu się odznać prawdopodobnych sprawców zbrodni w osobach posterunkowego Przybyły, który jednego cygana i jego towarzysza. Przecież sprawca był niejaki Złotkowski, wielokrotnie karany bandytą, który w kilka tygodni po rzezi u Krogulów, osaczony został w swoim osiedlu przez policję. Złotkowski, po oddaniu dwudziestu kilku strzałów i po rzuceniu bomb trawiących, ostatnim strzałem odebrał sobie życie. Przeprowadzona wówczas rewizja wykryła, że kolo stodoly Złotowskiego

na głębokości 1 metra pod ziemią zakopane były zwłoki posterunkowego Przybyły, który na kilka dni przedtem udał się do Złotowskiego celom usiłującym wywiadow. Rewizja ponadto wykazała w mieszkaniu Złotowskiego go niemal wszystkie rzeczy, zabrane u Krogulów.

Ponieważ prokurator zakończył kasację od wyroku uniewinniającego Kalisza, ten prosił, aby zebrane dane zakomunikować prokuratorowi celom ujęcia prawdziwych zbrodniarzy.

Poznań i Kraków bez konsula czeskiego

Pan Prezydent R. P. cofnął decyzję z dnia 18 b. m. exequatur konsulowi Republiki Czechosłowackiej w Poznaniu dr. Jaromirovi Doležalovi i konsulowi Republiki Czechosłowackiej w Krakowie dr. Art. Maixnerowi,



TRAGEDIA ELEKTRYCZNA

Panstwo Stypezakowie byli zrozpaczeni. Wiesiorom miał przepaść do jednej z okrągłych konkurencji, a tu na niezwykłe zamkniętego elektrycznego, bo zabrakło pieniędzy na zapłacenie rachunku.

— Jak Adas zobaczy, że u nas światło zamknęły, odrzuć zrozumie, że z tem mójem pośagiem to piti... — kazała panina Kundzia.

— Trudno — westchnął ojciec — wódkę do kolacji kupilem, rakią kupilem, 3 złote mi zostało, rachunku nie za płacię. Trzeba będzie przeświecać siedzice i jakis się wy tłumaczyć.

Wiesiorom pan Adas zajął się punktualnie.

— Uszanowanie, uszanowanie... — przywitał go pan Stypezak. — Widział pan co za nieszczęście? Przed minutą nam się elektryczność repała, musimy przeświecać siedzice...

— Zaspala się! — powiedział wspierający go gos. — Za raz... Złocą do telefonu i za dzwonie do pogotowia elektrycznego, żeby elektrotechnika przyszła.

I zanim państwo Stypezakowie zdążyli zaprotestować, pan Adas był już w drzwiach.

Panstwo Stypezakowie zamrli z przerażenia. Przyjdzie elektrotechnik, zobaczy, że liczni k opieczonego...

— Przez elektryczność stara panna zostanie — kazała gorzko Kundzia.

Po chwili wrócił zdysany Adas.

— Jak tylko który robotnik wróci z miasta, to zaraz przysią — zakomunikował.

Rozmowa przy stole nie kłała się. Męczące czekanie na elektrotechnika trwało przez godzinę. Wreszcie rozległy się dzwonek.

— Ja tu względem naprawy — oświadczył przybyły.

— Proszę, proszę — zapraszał gorzko, spocząwszy pan Stypezak. — Napierw do stołu, potem do roboty... Po staropolsku... Wódeczki może?

Przybyły wypił, obiast ręka w usta i wstał.

— No teraz do roboty.

— Zaraz, zaraz — zaprotestował gospodarz — jeszcze kieliszeczek.

Robotnik wypił drugi kieliszek podziękował i znów chciał się podnieść, ale pan Stypezak natłap po raz trzeci.

— Możesz się upieć — pocieszał się — i nie dojrzaj, co jest...

Ale elektrotechnik wypił trzeci kieliszek, czwarty... dziesiąty i tak wyglądał, jakby wódki nie wahał. Kiedy już wódki więcej na stole nie było odsunął krzesło.

— No, teraz do roboty.

Panna Kundzia dostała nerwowej czaiki, a czerwony jak burak gospodarz czuł, że się nogi pod nim chwieją.

— Panie — chwycił się ostatniej deki ratunku, kiedy się znaleźli sami w przedpokoju. — He, he... rozumiesz pan... dla kawału mi zależy, żeby dzisiaj nie naprawić... Masz pan 3 złote; powiedz pan temu w pokoju, że się dzisiaj nie da zrobić...

— Hm... jak pan uważa... — mrucnął robotnik, chowając do kieszeni ostatnie 3 złotówki pana Stypezaka.

— No wejdź pan — wsząd ro pod pachę gospodars — i

Nauka na usługach przestępcoów

Zbrodnie dokonywane przy pomocy baterii

Przestępcy wszystkich krajów są niezwykle pojętnymi uczniami. Potrafią one natychmiast wykorzystać dla swych niecenzurów celów wszelkie zdobyte wiedzy, które im w nim oddają na usługi ludziom. To też nie należa obiec do rzadkości morderstwa, dokonane zapomocą baterii, radu, a nawet promieni emisji.

DZIUMA W BLOKACH

W ostatnich czasach mnóstwo się w blokach sposobem zdrowie, dokonano zapomocą baterii. Niemniej prawie nikt, by z jakiegoś instytucji lekarzologii nie skradziono likwidu z groźnym dla życia ludzkiego bateriami. Najgorszym zabięciem, jakiego dokonano w ten sposób, byłby się w Indiach. Blat pewnego milionera indyjskiego wspiął a

dwoje lekarzami zgodził się na bogactwo przy pomocy baterii dziumy. Sensacyjny proces, który ciągnął się miesiącami, skończył się skazaniem w skonfiskowanych przez przestępco na karcie śmierci.

Następnie, ten sposób zabić się wymaga znajomości medycyny i może być stosowany wyłącznie przez lekarzy. Niemniej jednak jest użyteczne radu dla celów przestępcozych. Wszystkim jest widoczne, że rad stosowany w małych dawkach, pozwala zdrowie lekarza. Lekarz może na równał po czasie co innego lekarza, gdy go skończy w nadmiernego środka. Pierwszy wypadku używa radu dla celów przestępcozych zanotowano w Ameryce.

AKTENICZNE PROMIENIE W PIŁKARZÓW

W swoim czasie, w Wirginii, certainie zatrudniał powiat bogaty lekarz. Lekarz nie mógł zatrudnić powodów tej chory i był wówczas nie bezsilny. Chory zadywał zaledwie głos lekarza, lecz to pociągało ponownie i po pewnym czasie śmierć Włassem i krewnym lekarza pro-

sił, by zechciała, przyjąć od niego podarunek, któryby jej przypominał te małe chwile, jakie z nim spędzała.

Piękna kobieta zgodziła się i pozwoliła lekarzowi założyć na szyję drogocenną kolę. Po pół roku wdowa czętko za niemogła i przewieziona ją do sanatorium. Lekarz nie mogli usmierzyć jej bóleci i w krótkim czasie chorą wyzionała ducha. Przy badaniu zwłok wyszło najeż, że wdowa zmarła wskutek zatrucia radem i to śmiertelny średnio był umieszczony w lajkuszu kolii. Przestępco jednak wolał sam sobie wymierzyć sprawiedliwość i oderwał kobiecie życie.

ZDRADZIECKIE ŚWIATŁO

W innym znów wypadku przestępco, który pracował w fabryce regałów, posługiwał się następującym sposobem. Kradł w fabryce minimalnie sprawdzając ilość radu, który umieszczano cyferblaty, by się świeciły. Skradzionym radem powtarzał żelazne części loków, w których spała żona. Sądził, że w ten sposób uda mu się zgłębić zaniedbaną żonę. Podążając światłem, wydobywał się z loków, zdzieleając ją. Żona zawiadomiła o wszystkim policję i "cały" maleńki dostał się do więzienia, zanim zdążył wprowadzić w czyn swoje niewieczne zamyśły.

OKRUTNA ZEMSTA

Bardziej przesądnie, mordował się pewien biurolista, który chciał się zmierzyć na swoje kolejne zato, że ta nie chciała zostać jego żoną. Po znalezieniu kilku klawiszy jej maszyny do pisania nowym roztworzeniu radu, przypominającym do chlorku żelaza, pozbawionym klawiszy. Skutki znieruchomych promieni mordującego daly mu siebie ciekawego. Biurolista zapada na zdrowiu i lekarze nie potrafili ustalić przyczyny jej dolegliwości. Pewnego dnia biurolista ustała w ciemnym pokoju przed lustrem. Ku swoemu przerażeniu spostrzegła, że z twarzy jej biją jasne, żółtawie światło. O świcie spostrzegła natychmiast za zdrowią lekarza i ten stwierdził, że jest zatruta radem. Lekarz nie mógł jej ją już wówczas pomóc. Nieszczęśliwa dziewczyna żyła się przez kilka miesięcy w okropnych bóleciach, aż wreszcie śmierć pojęła krebs jej ciętniem.

KROTKIE FAŁE — OKROPNOŚCI PRZYSZŁEJ WOJNY

Również promienie śmierci, nad których wynalezioniem trudzili się uczeni całego świata, zapisyły się już w kartach kryminalistki. W pobliżu pewnego wielkiego miasta amerykańskiego urządził sobie laboratorium jakiś uczeń zbrodni. Przeprowadzał on doświadczenie z krótkimi salami. Po pewnym czasie w okolicy jego laboratorium zaczęły się działać zdziwiające rzeczy. Auta, które tamtejszy przejeżdżały, zatrzymywały się nagle na drodze; motor samolotu sportowego, który przeleciał nad jego domem, przestał działać i lotnik musiał lądować; pewna ilość zwierząt, które dostawały się w obręb niebezpiecznej strefy, padała śmiertelne ranę.

To też policja była zmuszona wkrótce do mieszkania dziwaka i przeprowadziła tam rewizję. Przeprowadzoną rewizję wskazywała na to, że wynalazca prowadzi swoje badania dla jakichś ciemnych sprawek i zastrzelono go.

Jest przypuszczenie, że maniaków na tle zboczenia plecia wojna jest kilku. Mogą to być nawet ludzie, w zwykłych godzinach zajmujący się uczeńką pracą. Kto wie, czy nie są to nawet bardzo szanowani w okolicy obywatele? W każdym razie, „człowiek o błyskawiczych oczach” siedzi w Anglii postrach.

W CZTERY OCZY

Intymne rozmowy kochane z Czytelnikami

Czy powinien równy łączyć się z równym?

P.K.S. proszę nam:

Przypadekowo poznaliśmy człowieka, który z początkiem zdrowiało mu się podobać, ale po kilku spotkaniach dostrzegliśmy w nim dobrego i zdolnego człowieka. Po mówiąc takich osób mało na świecie, więc po pewnym czasie do niego przywróciły się. Chocie jesteśmy wiekiem i dochodem równi, a jednak przedstawiając mu myśl, aby z nim wszystkim skończyć, bo uważam, że jestem za mała dla Ciechów wykształconą. Ja myślę, że nie mogę pozwolić, aby mnie zabił, bo nie chciałbym kochać bez miłości, aby dał mi spokoju. Czyż mogłaby, że zna wysokość jego programu moje nogi?

Ponieważ jest to człowiek wykształcony i na wysokim stanowisku, więc mu nie od powiadom. Uważam, że pozwinię się łączyć równy z równym. Wiedzę, dopiero kiedy się czuję dobrze. Ja natomiast, niezależnie od nikogo, pracuję u siebie i borykam się z losem, bo często jest życie (wdowie), mając na utrzymaniu matkę i starszeczkę i dwóch synów, których można nazwać dorosłymi chłopakami; starszy nigdy nie pracuje, a młodsi chodzą do szkoły. Mój Ciech wiele nie wie, w jakich warunkach się znajduje. Poza nimu nie mówię, kiedy jemu też jest czekolka, choć jest sam jeden. Ma rocznie wydatki nieprzewidziane, o których ustawnianie słyszę, gdyż wszędzie musi bywać, ponieważ to jest całkowit z towarzystwem i jego stanowisko tego wymaga. Ja natomiast temu wszystkiemu

wierzę i czekam zawsze na jego telefon i z ciekaniem, aby słuchać jego głos. Przez telefon komunikujemy się codziennie, a widujemy się raz na tydzień, a nawet po tygodniu go nie widzę.

Stale jest zajęty. Ja mam prawie każdy wieczór wolny, chętlałam się częściej, a nim wywiązać, żeby myśleć o sobie. Nie jestem wymagająca, ale raz w tygodniu moglibyśmy się zetknąć. Nie jestem głodna, ponieważ ma głos bezpłatny, aby do kina, aby do teatru. Wiem, że ktoś inny z nich korzysta. Gdyby przyszła placówka, to bym tego nie zdała, bo nie chcę, żeby tracił pieniądze. Ja natomiast pozwalam sobie od czasu do czasu na randkę z drugim, po mówiąc jesteśmy ludźmi wolnymi, ale nie dla przyjemności, to robię, tylko dla zabicia czasu.

Radź, kochany Redaktorze, radź, co robię, czy czekam i być cierpliwą, czy też zerwać tę naszą znajomość, bo zdaje się, że z tego będą mi życzyć mi szczęścia z inną, bo on też dużo przeszedł już w życiu?

Nie mniej jednak, dla którego Pan miałby się myśleć mojego Ciecha, skoro znajomość z nim Panie do gada. Bardzo hęto, że namalujesz umierającą mu często społeką się z Panem, ale kiedy jednak zatrudniłeś do tego celu telefonistkę, mimo wiele, to salaty mu na cieglach znajomości. Jak ona się dalej potrafi, trudno przewidzieć. O lebry Panie chciela się upomnić co do tego przynajmniej, co do Ciechów myśli o naszej przyszłości, najlepiej będzie wręczyć go do zapylac.

O do zapomnianej mordownicy posiono wykładać, to bym ona rozwodziła się ponadtem nienawidząc między bliższemi sobie osobami, ale alemanie, i jedzi p. Ciechomickim, Pan dogadało dotychczas, to może będzie dogadało i nadal i nie będzie sobie robić z tego powodu niepotrzebnych smartów.

ZIOŁA Z GOD HARCU D-ra LAUERA regulują, zatrzymują usuwają obstrukcję

Szaleniec o szklanych oczach atakuje samotne dziewczęta

Alarmujące wiadomości z wielu narodów okolicę pod Londynem, o krwawych napadach na samotne dziewczęta, o którym napadnięte mówią, że miały błyścące oczy, zmasakrowały 4 dziewczęta. Winifred Glenn, Alice Edwards, Joan Crosby i Alice Bon. Wszystkie ofiary maniące są młode i ładne.

Napady miały miejsce prawie zawsze wtedy, gdy dziewczęta, odlewające drogi na rowerze, zatrzymywały się nagle na drodze; motor samolotu sportowego, który przeleciał nad ich domem, przestał działać i lotnik musiał lądować; pewna ilość zwierząt, które dostawały się w obręb niebezpiecznej strefy, padała śmiertelne ranę.

To też policja była zmuszona wkrótce do mieszkania dziwaka i przeprowadziła tam rewizję. Przeprowadzoną rewizję wskazywała na to, że wynalazca prowadzi swoje badania dla jakichś ciemnych sprawek i zastrzelono go.

Jest przypuszczenie, że maniaków na tle zboczenia plecia wojna jest kilku. Mogą to być nawet ludzie, w zwykłych godzinach zajmujący się uczeńką pracą. Kto wie, czy nie są to nawet bardzo szanowani w okolicy obywatele? W każdym razie, „człowiek o błyskawiczych oczach” siedzi w Anglii postrach.

W ten sposób, w ciągu ubiegłych kilku dni, zbrojnicie, o których napadnięte mówią, że miały błyścące oczy, zmasakrowały 4 dziewczęta. Winifred Glenn, Alice Edwards, Joan Crosby i Alice Bon. Wszystkie ofiary maniące są młode i ładne.

Napady miały miejsce prawie zawsze wtedy, gdy dziewczęta, odlewające drogi na rowerze, zatrzymywały się nagle na drodze; motor samolotu sportowego, który przeleciał nad ich domem, przestał działać i lotnik musiał lądować; pewna ilość zwierząt, które dostawały się w obręb niebezpiecznej strefy, padała śmiertelne ranę.

To też policja była zmuszona wkrótce do mieszkania dziwaka i przeprowadziła tam rewizję. Przeprowadzoną rewizję wskazywała na to, że wynalazca prowadzi swoje badania dla jakichś ciemnych sprawek i zastrzelono go.

Jest przypuszczenie, że maniaków na tle zboczenia plecia wojna jest kilku. Mogą to być nawet bardzo szanowani w okolicy obywatele? W każdym razie, „człowiek o błyskawiczych oczach” siedzi w Anglii postrach.

Czy to jest Abisyניה?

Za wypożyczenie żony - wystarczy owca

Męża można sobie porwać, ale można oberwać na hajkę



Oddział intendentury armii abyssyńskiej podczas kontroli zapasów oleju do smarowania



Ziemia Abyssynia, Etiopia. Czarny, amerykański żołnierz rozmawia z etiopskim żołnierzem.

Od wezboraj opisanych zwyczajów ślubnych roznają się bardzo zwyczaje dwóch małżeństw ludów abyssyńskich: Somalijczyków i Danakilów. Im zezwala religja na posiadanie 4 żon. W praktyce jednak, może sobie na to pozwolić tylko bardzo niewiele osób, gdyż są to najczęściej biedacy, których stale ledwie na utrzymanie jednej żony.

"PREZENT" OD NARZECZONEGO

U Danakilów narzeczoną kupuje się. Cena jest zależna od stanu majątkowego infodego pana. Wynosi ona przeciętnie od 10 do 100 wielbłądów albo od 100 do 500 koz albo owiec. Jeśli panna znalazła sobie jakiegoś biednego amanta, tak dugo nie może za nie go wyjeść zamąż, dopóki i tu nie zapłaci jej ojcu żądanej sumy. Nie pozostaje inni wybór, jak udać się na wyprawy rabunkowe, by zdobyć okup. Do niedawna był w tym szczepie zwyczaj, że przed zawarciem związku małżeńskiego, pan młody musiał zabić jednego wroga i nadów tego, przynieść jego narządy rozołe.

Ten barbarzyński zwyczaj pochodzi z braku wody w pustynnych przestrzeniach zamieszkanych przez ten szczeć. Brak wody naszały śmiertelny. Każdy mężczyzna przed narodzeniem się dziecka, musiał zabić jakiegoś wroga, by stworzyć miejsce dla swego potomka. Zwyczaj ten jest jeszcze dziś praktykowany, ale w bardzo małych roz-

miarach.

Po użyciu umówionej sumy za narzeczoną, nie wie starać się poślubiać, którego udzieliło mu żonę człowiek, unikając czerwionki.

KRWA PO ŚLUBACH - NAHAIKA PO ŻONIE

Po ślubie młoda para ulega do własnej chaty, zasywając do połowy zbludowanym, adzie zabija się w cywilnym sposobie. Zona ma zawsze prawą rękę w krwi, kropiąc ją na żonę oraz smarując sobie ramię. Potem ceremonijalnie wraca do wnetrza chaty. Za niej kreszczy mąż, który trzykrotnie uderza ją na hajkę, co oznacza, że obiekt nad nią wiodzie kobietę, która przyniesie kryzys, jeśli poznaję przed wszystkimi swymieszaną.

Wreszcie przystępuje się do ostatniego aktu cywilnego. Oba szeregi Danakil, jak już zaznaczaliśmy, należą do dzikich i nie prowadzą o średnim trybu życia. Wobec tego trudno jest rozgraniczyć chłopów od dziewcząt. Jeż temperament mają duży i bardzo wezbrane, dopierożają możliwość niepoznanego konkubinatu, jest bardzo duża. Aby temu zapobiec, wprowadzono w tych szczepach czas w rodzinie średnio wiecznego pasa czaty.

"PASY - CNOTY"

Dziewczętka poddaje się pewnemu zabiegowi, który polega na tem, że zaszywa się jej pochwę, zostawiając jedynie mały otwór potrzebny dla innych celów fizjologicznych. W ten sposób chroni się cnotę dziewcząt. Otoż po załatwieniu wszelkich formalności ślubnych, przecigiem noża pozbawia się młodą panię... paśa czaty.

Jest to operacja coprawda bolesna, ale niezbędna. Gdy żona umiera, mąż może natychmiast wstąpić w nowy związek małżeński, w wypadku

zmarłej żony. Dlatego sprawia się jednak, że żona, po jednej ze

ku, gdy kobieta owdowieje, zaczyna swobodny tryb życia. Zmienia dowoli swoich kołanków. Aby zatrzymać powtórne wyjście zamąż, pragnie jej pewna suma od starającego się o jej rękę. Jedynie sposobność do zdobycia osobistego majątku.

BAISKIE RZADY

Zupełnie inna jest sytuacja kobiet w somalijskiej prowincji Harrar. W tej części kraju z chowali się resztki matrymatu, a więc ustroju, w którym kobiety odgrywały główną rolę. Kobiet w Harrar jest panna w domu i poza domem. Ona zarządza majątkiem, matomieszczy nie wykonywać żadnych robót gospodarskich. Do tego służą niewolnice. Kobietę sa tam rosnące kupami, wogole zajmują się temi czynami gospodarczymi mężczyzn.

NARZECZONA Z ZAPACHAMI

Umoczenie słabego u Somalijczyków kobiety na głowę podobne do donacji.

szkie, różniąc się jednak w niektórych miejscach i tak np. zmiany na narzeczoną znajdują natokon, obiora doje w najpiękniejsze dni bi nocne radości weselne, wnosząc na konia i prowadzi przed oblicze narzeczoną. Ten proceder ma na celu podwyższanie gory, gdyż jeśli dalewczesna podoba się młodemu chłopowi i żąda zastała prosto radośnie zapachy swiążone, spodziewa się na rencę żadną przez ojca narzeczoną. Dalszy bieg uroczystości jest taki sam, jak w Danakili.

WIMIĘ WYSTAJĄ W RODZINIE

Widowa znowu, w skróceniu od wzmiankowanego pionierów melego noszope, nie może prowadzić swojego życia, ale wybierała natychmiast samogó najdzielnego krewnego smaragdu męża.

Jesieli chodzi o zdradę małżeńska,

to w secesji Danakil zdradzona małżonka otrzymuje, jako odziedziczenie, jednego konia, a zosa musi się tylko wykupić i na tem konie zadać sprawę. U Somalijczyków na tem koniu, moga wykonać niewierną żonę, a jej kołanki musi się zapłacić zaatakowanie w postaci 10 wielbłądów. Dla wykupienia z powodu zdrady kobieti somalijczyków, znowu innego mężczyzn. Jak rzekomo się w objęcia prymusów. Właśnie somalijscy rozwódki stanowią większość personelu domów publicznych w Adenie, Dżibuti, Soczi.

DZIECI RODZA DZIECI

W związku małżeńskim wstępnie małżonkowie z Danakil i Somali w 15 roku życia, natomiast 5-letnia dziewczynka w Danakil uważana jest już za zdolną do małżeńskiego współżycia. U Somalijczyków zdarza się bardzo rzadko, by zezwolono dziewczynie poniżej 15 lat na zawarcie związku małżeńskiego.

W prowincji Galia, która jest częściowo pogranicza, a częściowo mahometanów, wielożarstwo jest powszechnie. Chłopcy zginąć w wieku od 16 lat, zas dorożeczą od 12 lat. Kandydat do stanu małżeńskiego musi się w sprawie wykładować odwagą, ale nie ma potrzeby zabijać innych, wystarczy, jeśli ubije

dzikie zwierzę. Oświadczenie, odbywają się za pośrednictwem rodziców, którzy w imię syna zgłoszą się do rodziców panny młodej. W wyniku uzyskania zgody, gromadzą się wszyscy sąsiedzi, a panna w towarzystwie swoich przyjaciółka tańczy radośnie. Panna otrzymuje jakąkolwiek, co oznacza oficjalnie za ręczyny. Następnego dnia odbywa się ślub. Jeśli ojciec odmawia ręki swojej córki wówczas ucieka ona ze swoim wybranym, a starszyznia uznaje to za normalny związek małżeński.

POŁOWANIE NA MĘZA

Kiedy porywano żony, dał zdecydowanie w rodzinie "porywania" melega. Rodzice majątkowe w Galii są bardzo duże. Co ma zrobić dziewczyna, która upodobała sobie bogatego małżonka? Siedzi lek dłuża, a rodzice jej wybrącają, decydując się wziąć ją do domu. Nie wie dalszego, że bogaci ojcowie postanowili bronić się przed niepodległymi synowemi. Budują więc, kiedy chłopak znajduje się w wieku małżeńskim, dokoła domu wysokie płoty.

Co robią biegli ojcowie czekając? Każą 5-letnią dziewczynką drapac się na płot i śledząc. Rodzice pana młodego nie mają innego wyboru, jak oddzielić się z domu. I tak to się dzieje.

Przed ślubem, narzeczony badza dziewczęstości swojej przyszłej żony. W sąsiednim pokoju oczekuje go 3 starcy i 3 starszak. Jeśli próba wypadła niepowodzeniu, panna młoda wraca do rodziców i więcej żonę wyjeść nie może. Jeśli rodzice panny młodej znają jej stan, wówczas przekupują narzeczonego. W Galii istnieje zwyczaj pożyczania sobie żony, ale również i męża. Za pożyczanie żony placie się jedna owca. Niezamężne kobiety, wywajają dzielnych mężczyzn, by dały im dzielnych potomków.

Chciał porwać Negusa

I samolotem wywieźć go z Abisyńii

Hans Gindler, 27-letni, przystępny mężczyzna, był pilotem w Niemczech. W czerwcu 1934 roku popadł w nielskie narodowe wojsko i został do obozu koncentracyjnego. Cudem udało mu się skontaktować z Gindler założyciela wędrówek po Europie.

W Szwajcarii dowiedział się, że Abisyńia zakupuje samoloty. Wówczas w umyśle Gindlera zrodził się szalony plan. Postanowił dostać się do Abisyńi, zaciągnąć się do czarnej armii, jako pilot i po wiele lat króla królów.

Dzięki fałszywemu paszportowi dotarł do Dżibuti i tu na miejscu starał się u konsula abisyńskiego o wizę do Abisyńi. Konsul obejrzał paszport, spostrzegł w dokumentie wizę przejętą do Brytanii i odmówił wydania wizy do Abisyńi. Tego Gindler za wszelką cenę chciał dostać się do państwa Negusa. Kupił więc paszport u pewnego inżyniera, Augusta Vogla. Tego i tym razem nie udało mu się przekroczyć granic Abisyńi. Próbował więc dostać się tam na samolocie. Jednak i ta próba speszła na niczem.

Na drodze powrotnej do Rzymu, poznal on pewnego egipskiego generała, który za-

proponował mu, by wstąpił do wywiadu angielskiego. Wiedomość o tem dotarła podobno do Rzymu przed przyjściem Gindlera do Włoch i gdy tam przybył, wysiedlono go i wysłano do Austrii.

Tu Gindler zamieszkał w wytwarzonym hotelu i tyl na kredyt, pozywając jemu za pieciąndziesiąt portiera. Checę założyć sobie zaufanie portiera, Gindler opowiadał mu, te postada 20 funtów, które zmieniły wówczas, gdy funt pojedzie w gory.

Czas mijał, a Gindler nie zmierzał owych funtów. To zmierzało portiera i zażądał naleganie, by lotnik wrócił mu pieniądze. Gindler jednak dłużu nie zwrócił. Portier po dał go do sądu i obecnie Gindler stoi przed sędziąmi, o-

Cos dla Paní

O ile pan sprawa sobie obwinia, jaką nową suknię, lub też ma zamiar odziewać sukienkę przesztoroczną, proszę pamiętać, że bardzo modne są wszelkie pisanowate. Można mieć sukienkę z pisaną reklamą, lub też odwrotnie sukienkę pisanowaniem falbankami. Przyjemne często spotyka się takie paluchy, że cała sukienka zrobiona jest z crepe mat, pisanowaniem nad z tego samego materiału, ale na bieżącą stronę.

sędzią o nadużycie zaufania.

Sędzia spytał się go niedowierzająco, czy naprawdę miał zamiar porwać Negusa?

— Tak, — odpowiadał lotnik. — To byłoby dla mnie drobnaścinka. Negus bardzo często podróże samolotem. Lotnikiem cesarza Abisyńi jest mój przyjaciel z Niemcami. Przypuszczam, że dzięki niemu zdolałbym się dostać na służbę do cesarza. A gdybym się znalazł z nim w powietrzu, nie przedstawiałbym się już dla malej dodniej trudności skierować samolot tam, gdzieby mi się podobało.

— Czy był pan wogół w Abisyńi? — pada pytanie sędziemu.

— Owszem, byłem w Erytrei i nawet na francie. W Adui, w Assab i w innych miejscowościach.

Sędzia z niedowierzeniem patrzy na niego.

— Pan sędzia mi nie wierzy! Mogę złożyć dowody, że mogę prawdę — wykrzykuje oskarżony.

Mimo tych zapewnieni sędzia skazał go na tydzień bezwagłowego aresztu za oszustwo i melgowanie się pod cudzkiem narwiskiem.

Na politycznymu widmokrągu tygodnia

Francja między młotem i kowadlem

Abyłyjna wbiła swoje klipy w politykę europejską. Wtem tkwi właśnie znaczenie ubiegłego zatargu. Francja robi nadludzkie wysiłki, by doprowadzić do jakiegoś kompromisu, oczywiście kosztując Abisyjnij, ma bowiem na oku interesy europejskie.

Francja obawia się, że wypłuk zatargu w luku angielskiego doprowadzi nieuchronnie do wojny światowej. Trudno sprawdzić, co wybiera, żeby nawet Włochy pragnęły takiej sytuacji, ale fakty tworzą się nikt rzeczy, niemal bez naszego udziału.

Anglia nie chce dopuścić do sukcesu Abisyjnii przeciw Włochy. Francja jest przewidoma taktyką własną, gdyby ktoś inny mógł sprawować tak samo siłę w Europie. Francja ma jednak przynajmniej dwa mocarstwa Anglia i Włochy. Kiedy w nich jest jasne równie drugie, a tutaj grana winna miedzy przyjaciółmi. Polowanie bardziej nieprzejedzane. Francja wszakże musiała głosować zaARBONIAMI i Włochy nadal nie mogą mieć z tego powodu jakiejkolwiek pojęcia. Ale Francja nie chce dopuścić do postawiania ich. Nie chce dopuścić do wyłodzenia Włoch, do uświetnienia Abisyjnii, która oznacza kontekst Mazzini, końca Izraelsa. Francja budzi nadzieję tego przedstawienia, zarówno ze względu polityki zagranicznej, jak i wojskowej.

Podejrzewam, aby miliardów Anglia. Edele twierzy, krok za krokiem front antywłoski, opracowuje się po planu saskiego. Laval w Paryżu konferencja. Odbywa się jedna z dyplomatami zainteresowanych krajów. W jego zakonferencji udział ruch.

Premier francuski nadzieja, że może tylko Edele jest tak nieustępliwy i bardziej do

świadczenie politycy w Londynie będą czekali na żegnację. Okazało się jednak, że był w błędzie. Londyn nie obiecał się zgoda na oficjalne swojej floty z Morzem Śródziemnym, co Włosi uważali za piorunowy warunek podjęcia rozmów.

Diplomacy angielscy mają, dobrze chwyt, i tak przy tej okazji przypomnieli panu Lavalowi swoje pytanie w sprawie zachowania się floty francuskiej na morzu i w sprawie możliwości kontynuowania floty brytyjskiej z portów francuskich. Odpowiedź francuska dala swego czasu była bardzo uprzejma, ale nie konkretna. Mówiono o wejściu do portu. Francja nie chciała się otwarcie wypiąć, angażować, przeciwko Włochom.

Obecnie Laval dał do zrozumienia, że jeśli Anglia wycofa przynajmniej część swojej floty wojennej, to może być i na pomoc francuska w ratusz faktycznego angielskiego.

W ten sposób Laval wykazał, jak bardzo Francji zależy na utrzymaniu pokoju i przyjaźni wobec obu mocarstw. Czy jednak doprowadzi do kompromisu, to jeszcze rzecz. W odniesieniu bowiem od Lava

lażowi angielskiemu nie zależy na utrzymaniu się francuska, nie ma on więc nic przeciwko temu, by po pierwszych gwydostach przesyły kigaki, które przede wszystkim mogły zakończyć farsę.

SWIAT PRZYGÓD...?

Uwaga!

ANGIELSKIE Mocne prezerwatywy "Lady" sk. 2.73 tuzia. Wyjątkowa frakcja pokolenia. Miejscowym dostarczamy do domu. Warszawa 1, Skrytka pocztowa 733.

Zawiły proces o hotel

Kto jest dłużny: Hrabia Inżynierowi, czy inżynier hrabiemu?

Jednym z najbardziej zwiastujących i ciekawych sporów, jakie ma do rozstrzygnięcia, jest sprawy między hrabiem Stefanem Cierem a władzami hotelu "Poloza".

Inż. Cier w 1912 roku zawarł z hr. Przedzieckim umowę dzierżawy budującego się podwórza ogromnego hotelu "Poloza" w Warszawie za cenę 20.000 rubli. Niezależnie od tego jas. Cierowi, mocą tej umowy, przypadało 50% czystego zysku, osiągającego przy prowadzeniu przez zarząd hotelu restauracji i kawiarni oraz zakładu fryzjerskiego.

Po dwóch latach od chwili objęcia hotelu, int. Cier, w kwietniu 1915 roku, został nieopodal zatrzymany przez tajną policję rosyjską (ochranę).

Dziwnym zbiegiem okoliczności zastępca inż. Ciera został również aresztowany przez ochranę, tuż przed wkroczeniem Niemców do Warszawy.

hr. Przedziecki, który był wtedy pułkownikiem armii rosyjskiej, powierzył zarządzanie hotelu swoemu pełnomocnikowi, Koziadzkiemu.

Inż. Cier w 1916 roku zdolał wyjść z więzienia rosyjskiego i przez Syberię, Japonię i Amerykę przedostać się do zajętej przez Niemców Warszawy.

Ale, kiedy zwrócił się do hr. Przedzieckiego o wydanie mu hotelu w dzierżawę, spotkał się z odmową. I dopiero w 1931 roku zażądał od szkodowca na zasadzie suang półtora miliona złotych. Inż. Cier w uzasadnieniu tej kwoty podaje, iż niezależnie od przypadających zysków, należy mu się zwrot sumy za umieblowanie całego hotelu, które pokrył z własnych funduszy, oraz zwrot sumy, jaką pożarował w momencie aresztowania go w kasach hotelu.

Inż. Cier zajął się do sprawy kwiadcictwo, iż jest obecnie zupełnie biedny, i Sąd przyznał mu prawo ubogich.

hr. Przedziecki za pośrednictwem adw. Szczępanickiego i Froma w odpowiedzi na te stądania, nie uważa ich, ale poza tem zająda od Ciera zwrot pożyczy w sumie 30.000 rb. hr. Przedziecki twierdzi, że umieblował hotel ze swoich funduszy i na dowód zajął rachunki. Inż. Cier twierdzi, że umowa była poufna, ścisłe prywatna i nie sporządzano jej u rojenta, aby nie wzbogacać skarbu rosyjskiego ogromną opłatą stemplową. Następnie Przedziecki był właściciel i dającego rachunki był wystawiane na imię hr. Przedzieckiego, za rachunki natomiast płacił inż. Cier.

Przez 4 lata dotychczasowe do procesu, obydwie strony zwracały się wyjaśnieniami, które liczyły po 60 stron druków.

Ostatecznie odbyła się pierwsza rozprawa i sąd powołał dwoje buchalterów, aby wydali opinję.

W międzyczasie u inż. Ciera znaleziono testament, pozostawiony przez brata Konstantego — hr. Stefana Przedzieckiego, który zmarł już dawnie, i inż. Cier ma za sobą wybór karny, skazujący go za ukrycie testamentu na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem.

Niezwyczajny zagmatwany ten spłot interesów wymagał będzie jeszcze długiego postępowania Sądowego, nim dozna rozstrzygnięcia.

Serce nie zna przeszkołd

Sama poprzez Saharę do ukochanego

Gaston Buclet był porucznikiem w czwartym pułku Spałkow, stacjonowanym w Zachodnim Alryce. Studiował w Alryce dla młodego oficera, który większość życia spędził w Paryżu, nie należał do przyjemności. W stopniu cywilizacji w tym pułku mimo świadczących drobnych faktów, do odległości od najbliższego fryzjera wynosiły 300 kilometrów. Tu też Gaston leżał wyczekując urlop. Wówczas wyjechał do Paryża, przytulając pierwszą klatkę na kozat patrolowa. To dotyczyły tylko oficerów, wracających z kolonii do stolicy na urlop. Nie dotyczy jednak ich żon i narodzonych. Oficer Marcelli nie mógł obarwiać corce potocznych uchoły tylu franków. Był awyktym urzędnikiem państwowym. Energiczna Marcella nie tak szybko rezygnowała.

Gaston jego nie spełniły się jednak. Gdy zbił się termin urlopu, pułkownik powiadomił go, że z Paryża przyszedł rozkaz, by żaden z oficerów nie opuszczał pułku. Ma to chyba powinno swiązek z zawieruchą w Abisyjnii — dodał pułkownik.

Rozkaz w wojsku jest rzeczą świętą. Gaston musiał więc pod-

dać się woli przełożonych i pozostać w Alryce. Knapace jego była jednak tak wielka, że po stanowisku winem zajął robaka. Zniesły go wszedł do karczmy, siedział przy stoliku i wchodził w siebie coraz większe głosy. Gdy był już dobrze wstępiony, udał się do kwater i napisał rozpoczęty list do "ukochanego".

Marcella była niemniej przesądiona ta wiadomość. Kiedy zebrał swojego "wojaka" i powiedział, że za wieczkę, co nie musi się z nim zabracić. Nie może on do niej pojechać, to ona uda się do niego, do Alryki.

Lecz skąd wziąć pieniądze na podróż? Gdyby Gaston przypiął do karczmy, przytulając pierwszą klatkę na kozat patrolowa. To dotyczyły tylko oficerów, wracających z kolonii do stolicy na urlop. Nie dotyczy jednak ich żon i narodzonych. Oficer Marcelli nie mógł obarwiać corce potocznych uchoły tylu franków. Był awyktym urzędnikiem państwowym. Energiczna Marcella nie tak szybko rezygnowała.

Zaczęła rozmawiać nad sposobem przedostania się do Alryki. Wreszcie znalazła sposób. Umilała przerwać kierując autem. Udała się do jednej z największych fabryk samochodów i kazała zameldować się naczelnemu dyrektorowi. Znalazły się przed obliczem dyrektora, dając mu z pewnością rzeką z pewnością siebie:

— Dotychczas jeszcze żadna kobieta nie przebyła Sahary w aucie. Mam dwadzieścia lat, jestem zdrowa i silna, oraz umiem kierować autem. Zresztą mogę się pan o tem perekonać. Gotowam udać się w tę uciążliwą podróż, jeśli pan dostarczy mi odpowiednią maszynę.

Naczelnego dyrektora znał wartość reklamy... Wiedział, że gdy Marcella przebędzie Saharę, popularność jego firmy wzrosnie. Ta wyprawa kosztowałaby tylko 12 tysięcy franków. Tyle przecieli kosztuje produkcja sezonowego wosu dwuosobowego. Kozat tej doskonałej reklamy chciałaby zarekwirować w tych autobusach skrzynki pocztowe.

Marcella pobila wrzenie wydajającego się wiadomości. Knapace jego była jednak tak wielka, że po stanowisku winem zajął robaka. Zniesły go wszedł do karczmy, siedział przy stoliku i wchodził w siebie coraz większe głosy. Gdy był już dobrze wstępiony, udał się do kwater i napisał rozpoczęty list do "ukochanego".

Po dwóch tygodniach Marcella znalazła się już w Tunisie, gdzie była entuzjastycznie przyjmowana tamtejszymi automobilistami. Gdy był już dobrze wstępiony, udał się do kwater i napisał rozpoczęty list do "ukochanego".

Co pewien czas z fortów wojskowych, położonych na pustyni dochodziły do Paryża, przytulających pierwszą klatkę na kozat patrolowa. To dotyczyły tylko oficerów, wracających z kolonii do stolicy na urlop. Nie dotyczy jednak ich żon i narodzonych. Oficer Marcelli nie mógł obarwiać corce potocznych uchoły tylu franków. Był awyktym urzędnikiem państwowym. Energiczna Marcella nie tak szybko rezygnowała.

Samie przez pustynię Marcella zabrzała z sobą wielki zapas benzyny, lecz pekiniecie opony lub drobne uszkodzenie auto groziło niebezpieczeniem, na którym kropla wody jest opłacana złotem, śmiercią. Nocą zaś była Marcella narażona na zetknięcie się z dzikimi zwierzętami, oławami, cenni auto, podczas gdy ona, odkryta pledem, była pograżona we śnie.

Opalana sprząta jednak od ważenia. W tych dniach Marcella przybyła uśmiechnięta, jak gdyby odbyła małą wycieczkę podmiejską do fortecy w której znajdował się Gaston. Radość z ujawnienia narzuconego wynagrodziła jej wszystkie trudy i Marcella postanowiła nie wracać do Europy, lecz pozostać z Gastonem w Alryce. Sprowadzono więc z najbliższej miejscowości, odległej o 300 km., kaledżę, który dał ślub młodej parze. Auto zaś wyciąano na kozat fabryki do Francji. Obecnie fabryka doniosła Marcelli, że za jej bohaterki skrytki ceny wysiąły jej lukusy, a byłby więc niewielki. Poszła tam

Zemsta zdradzonej żony

zwiadota z posterunkowych do więzienia

Wezbrał w Sądzie Okręgowym znaleziona się sprawą z tytułu w ostatnich czasach coraz częściej się pojawiającego odrzucianie zamkniętych kratami więzien przestępcom kontaktu ze światem.

Chodzi o przenoszenie „grupy”. Tym razem pod oskarżeniem stanęli dwaj posterunkowi z Urzędu Sledczego w Warszawie: Paweł Sadomski i Józef Łatoszek.

Policejna obyczajowa aresztowała pod zarzutem ułatwiania nierzadu właściciela hotelu „Krynica” — dentystę Norwinda. Norwind został osadzony w areszcie Urzędu Sledczego. W czasie kapeli nawiązał on kontakt z post. Sadomskim, który za obietnicę posady dla syna w hotelu zgodził się zasiedlić „grupy” do kochanki Norwinda.

Sadomski polecono przymierzał, ale nie wreszcie omówkowo do-

nie Norwinda. Ta, dowiedziała się z treści listu, że miał kochankę, pracę zemstą zdradzonej żony zamknęła za kratami więzien przestępcom kontaktu ze światem.

Na wezbrającej rozprawie Sadomski i Łatoszek skazani zostali po roku więzienia.

SKRZENKI POCZTOWE W ALTOBUSACH

Operując się na zasadzeniu Ministerstwa Postu z dn. 8-go czerwca r. b. Dyrekcje Okręgowe poleciły urzędom i agencjom pocztowym, po rozumieć się z właścicielami koncesjonowanych linii komunikacji autobusowej, co do warunków, na których poczta mogłaby instalować w tych autobusach skrzynki pocztowe.

**Tłumaczenie
snów naszym
Czytelnikom**

Pani Ślecka Sł. B. pisze: „Już mi się znalazłam się wśród gęsi, uciekając przed niebezpiecznym rozborem. Zmęczona ucieczką, szedłam, to na razie znajdę tu spokój. Lecz, o dziwo! Wpadłam z jednego w niebezpiecznego w drugie. Otwarcia miały bowiem olbrzymie stado najdroższych zwierząt, które których zdolności rozróntu krowy i psy wilki. Strasznie się bałam, że mnie te olbrzymie psy skągną. Chciałam uciekać, lecz nie mieliem odwagi tu azycie się z myślą: z uczuciem strasnej trwogi pozostałam na miejscu, czekając, co się stanie. Jakże jednak miałoeganie, gdy po częściowe porabialiły się do mnie, i poczekały się lasów! Pamiętam, że jednego z nich pieściłam, tuliąc go do twarzy. Potem zknęły krowy podchodzące, a jedna nawet pozwoliła się wybić wiecżej piłam świeżutkę, i cephulek”.

Sen, powiedz, droga Pani, jest bardzo ciekawy i wielu mówiący. A więc ma Pani dobry charakter. Kocha Pani dzieci. W tym belzebie nie Pani powodzio dobrze pod względem materialnym. Pani, której Pani pieściła, tuliła do twarzy, znała co innego, ni więcej, tylko serią głową miłości.

Mleko prosto od krowy, które Pani pila, wróci chorobę w rodzinie. Zdjęta Pani falszywy krok, którego będzie Pani żałować. Nie będzie we Pani nadal kształtu, chyba, jako samonika. Milosz Pani jest wspaniona, o jej kochu sen nie moim.

Proszę nie grać na interji. Nie ma Pani szczerze do gry.

P. Stefan W. skt. Tłumaczenie endu jest to odgłos galas wiedzy tajemnej, kultury wanej, w statystycznych krajobrazach Wschodu. Pan, o którym Pan pyta, nie ma pojęcia przeprowadzenia przyszłości i tacy tylko na miłość ludzka. Nie wie, dlaczego, że jej wróty nie sprawdzają się.

P. Karmia. Jest Pani typem średnim. Sny Pani pod niktakiem względami są tak prostocie, jak nigdy sen przeciętnego człowieka. Punktem według wszelkiego powodzenia dobiorstwa są to: wykrywka duchów — zjawisko bardzo częste w miastach średnich i okolicznych. Nach Pani spróbujesz poznawać się z nim, pułkiem, sprytystyczniem abecadem. Mieszkanie zmieni Pani nie przekro. Odwiedzi Panią znowu. List nadziejnie.

P. Maria z Słaskiej. Ze smutkiem uprzedzam Panu, iż ten wrót nie przedelega. Kto z Pani rodziną smierzy w przyszłym miesiącu.

GROSZ DZIENNIK KONSERWACJA W MYDEŁKIEM CHERYS

DANIEL BACHRACZ

Śladami przestępów

Z pamiętników b. aspiranta
Warszawskiego Urzędu Siedzistego

Epidemia samobójstw

— To teraz u państwa bardzo smutno! — rozpoczęłem rozmowę. — Takie nieszeczęście w domu. Słyszałem, że pani R. była bardzo ładna i młoda, a przynajmniejyla w dostatku. Nie rozumiem, co jej wpadło do głowy, żeby się zabić!

— Duzebi o tem było do mówienia, — odpowiedziała.

By nie wzbudzić w niej podejrzenia, zmieniłem bezwolnie rozmowę.

— I coż paniąka teraz zrobi? Chyba będzie paniąka musiała sobie szukać innego miejsca?

— Tak. Już pierwszego odchodzi i pojedzie chyba do domu.

— A możeby się dla paniąka znalazło jakieś miejsce w Warszawie. Ja mam dużo znajomych i postaram się coś dla paniąka znaleźć. Paniąka jest taka mila i bardzo mi się podobała. Chciałbym paniące pomóc.

— A bo to prawda, — odczytałem.

zwała się ze smutkiem. — Pan mnie buja.

— Ale skądże znowu, ja wcale nie zatrzuje i naprawdę chce coś dla paniąka zrobić. Kiedy paniąka nie wychodzą, to moglibyśmy się spotkać o ile, oczywiście, narzeczeni paniąki nie będą miały przeciw temu.

— Ja nie mam narzeczonego.

— Co to, to już nie wierzę. Jaka ładna panna i bez narzeczonego?

— Ja tam niegryznomu nie wierzę, bo każdy z was chciał by się tylko zabawić, a potem sobie pojedzie i szukaj wiatru w polu.

— Ja nie jestem taki. Przyznaje szczerze, że paniąka mi się bardzo podobała już, jednak tu był pierwszy raz z moim przypomnieniem i powiem paniące prawdę, że nie mam żadnego interesu do pana R. i widziałem, jak wychodził z domu, a przyszedłem na umysł, żeby się z paniąką zoba-

czyć.

— To pan taki jest — odpowiadała ze smutkiem.

Mówiąc prawdę był to z mejszczyzny krok ryzykowny, lecz bezwolnym się z psychologią kobiet i byłem pewny, że mogę osiągnąć postrzelenie jej miłości własnej. Nie pomyślebym się gdyż po dłuższym czasie, kiedy uroczna pokojowiczka, panna Zosia, umówiła się ze mną na następną niedzielę, by po raz ponownie do kina.

— Udało się, — zemeladowałem na naczelników i powróciłem do biura. — Mała randka na niedzielę z pokojowiczką nie koszczą. O ile wie ona cokolwiek, co może mieć związku z samobójstwem pani R., to mam nadzieję, że uda mi się, jeżeli nie przypierając, to przynajmniej spotkanie, co od mej dowiedzieć.

— Zycze pani powodzenia. Oczywiście wszelkie koszty za wyjątkiem ewentualnych alibiメントów, będą panu zwrotne — dodali ze smutkiem.

Było to we czwartek, a randka wyznaczona była na niedzielę. Umezazsem, przy pomocy zaufanego wywiadowcy, starałem się ustalić, kim były poprzednie samobójczyny. Jak się okazało, były to kobiety małe, przystojne i dobrze sytuowane.

Nadeszła naręczanie, oczekiwana przez mnie z niecierpliwością niedzieli. Umówiliśmy się z panną Zosią o godzinie 5.30 w cukierni przy ulicy Mokotowskiej. Już o 5.00 do pieśni.

tej byłem na miejscu. Ubalem się w ciemne ubranie, żółte kołnierze i czerwony krawat. Wyglądałem, jak lokaj z dobrego domu. Minęła godzina piąta, było już poł. do szóstej — przepuszczałem, że zostałem na koszu, gdy panna Zosia nadziała.

— Bardzo pana przepraszam, że się spóźniałem ale ja nie zatrzymał. Myslałem, że z pana nie zastanę.

— Ale skądże znowu? Jaby oczekai na panę Zosię, aby ją do zamknięcia cukierni.

Każałem podcię czekoladę i ciastka. Początkowo rozmawialiśmy o różnych blahich rzeczach, wreszcie rozpoczęliśmy rozmowę na temat samobójstwa pani R.

Pan jest chyba bardzo zrozpaczony po śmierci żony — rozpoczęłem — Na dzisiejszej, taką jasną i młodą kobietą. Ale co ją też przyścisnął do głowy, żeby się utopić? Słyszałem, że państwo się bardzo kochali, a brakowało, to ją też nie nie brakowało.

— To prawda, ale nie wszystko złoto, co się świeci, a wszystkie mleszczeńka, to przychodzi tylko przez mleszczeń.

— Więc to pan tak dokuczałeś żone? A ja słyszałem, że żyli bardzo szczęśliwie ze sobą.

— Ale gdzież tam. Duzoby mocna było o tem powiedzieć. Ale co pan się tak tem interesuje? — zapytała podejrzliwie.

Jak pozbyłem się zmarszczek w wieku 60 lat i osiągnąłem wygląd młodszy o 20 lat



„Jako jaz 60 lat wiek, w którym kolista przezwata nie dba już o pozbawny wygląd. Lecz zaczęto mi się, wyłącznie przez ciekawostkę, wprobować na moje pomarszczone i zniszczonej twarzy działanie Odzywki dla Skory Krema Tokalon.

Latwo sobie wyobrazić moje zdumienie, gdy po miesiącu takiej pielęgnacji powiedział mi wręcz: „Pan młodnieje”. Zachęcona temu uwagami, wyrwałam i w przeciągu 5-miesięcznej stał się cud: każdy kto mnie widzi obecnie mówi, że wyglądam najwyżej na 40 — 45 lat. Cera moja jest czysta i piękna, lekko zaróżowiona i mam zaledwie cień zmarszczek. Cudowne!

Sądząc z tego, gdyby wszyscy kolista zechcieli używać waszego Krema Tokalon, nie byłoby już wiele starszych babc!

Uwaga. Autorka powyższego listu woli nie wyjawiać swojego nazwiska, lecz jej oryginalny list jest w każdej chwili do obejrzenia. Odzywka Krema Tokalon zawiera wysece odżywki składnika, które, według zdania wielkich specjalistów, są potrzebne skórze, by utrzymać ją świeżą, jednorodną i pozbawioną zmarszczek. Nasz ryczący Odzywka Krema Tokalon rozwija co więcej, bałagoż, aż do końca. Po jego użyciu już będzie Pan zdumiona i zachwycona rezultatem. Recenzmy za wynik, w przewinym razie zwracamy pieniężne.

Gretta. Każda cynthiańska ninięska pisma może otrzymać bezpłatnie Tokusowa Kasztel Piękności zawierającą Krema Tokalon (rozowy balon), oraz formularz odbioru Puder Tokalon. Należy przesłać 50 groszy w zapiszku na zwrot przesyłki, opakowaną w innego kosztów, do firmy Ontex, oddział 38-E Warszawa, Traugutta 3.

— Broni Boże! — odezwałem się, zmieniając zaraz temat rozmowy. Tak tylko się mówi. Może pojedziemy teraz do jakiegoś kina, a potem coś zakąsimy razem i odprowadzę panę Zosię do domu? A jakie panu Zosia lubi obrazy, wesołe, czy takie dramaty miłosne?

— Już woleć coś wesołego, bo smutku to my w ostatnim tygodniu mieli dosyć.

— Ma panna Zosia rację. Zabawimy się dobrze i na wiele.

Zapłaciłem w cukierni i wyszliśmy na ulicę. Teraz trudność polegała na tem, by znaleźć jakieś małe kino, gdzie nie zachodziłaby obawa, by mnie ktoś ze znajomych spotkał i nie zechciał przywitać tytułem komisarza. Wybrałem kino przy ulicy Marszałkowskiej na rogu Hożej. Byłem pewny, że w tej dziurze nikt ze znajomych mnie nie spotka. Rzeczywiście unikalem niepodziwianych spotkań.

Po wyjściu z kina pojedzłem z moją nową flancą do restauracji w pobliżu placu Zbawiciela. Kazałem podać wódeczek i zakąski. Na szczećce panny Zosie nie była abstynentka, miałem przygotowane zadanie. Po trzecim kieliszku zauważyłem, że moja Zosienka jest już trochę podgazowana. Postanowiłem kuć zielazo poki gorące i rozpoznałem znów rozmowę na temat samobójstwa pani R.

Dalszy ciąg jutro.

Nasz wielki konkurs filmowy

w którym 50 laureatów, którzy zagrają w komedii p. t. „Dodek na frontie”



Nr. 601



Nr. 602



Nr. 603



Nr. 604



Nr. 605

Uruchomienie nowego urzędu pocztowego

Onegdaj uruchomiono nowy urząd pocztowo-telegraficzny Białystok 4 na rogu Rybnego Rynku i ul. Wołodyjowskiego. Uroczystości poświęcenia dokonał ks. Skarżyński.

Dłuższe przemówienie wygłosił p. naczelnik Dąbrowski, podnosząc zadania poczty i jej znaczenie dla społeczeństwa. Godnym zaakcentowania jest fakt obsługiwania najbliższych okolic Białegostoku aż przez 36 listonoszy wiejskich. Skolei zaczął głos Zast. Starosty, p. Godzisz. W imieniu Zarz. Miej. przemawiał p. Vice Prez. inż. Piotrowski.

Obecni byli na tej uroczys-

PIERWSZORZĘDNA RESTAURACJA

„AKWARJUM”

Białystok, Rynek Kościuszki 6. tel. 2-24
Po gruntownym remoncie sali i odświeżenia całego lokalu czynna nadal.

Codziennie koncert orkiestry symfoniczno-jazzowej GORDON-BAND (kwintet)
Dancing. W soboty i niedziele Five-o'clock
Rendez-vous eleganckiego Białegostoku.

Radjoodbiorniki najwyższej jakości

PHILIPS

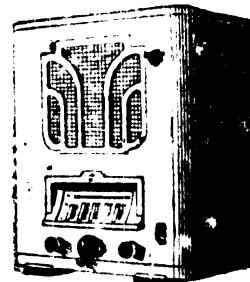
modele na rok 1936
typy 522A, 947A i 44A

autoryzowana sprzedaż

L. MOWSZOWSKI

BIAŁYSTOK, ul. MARSZ. PIŁSUDSKIEGO 22, tel. 2-14

Demonstracje
na żądanie.



Dogodne
warunki.

Kurs OPLG dla kobiet

Wobec zamierzonego uruchomienia w dn. 4.XI. br. kursu z dziedziny obrony przeciwlotniczo-gazowej dla nowo powstałego w Białymostku „Koła Kobiecego LOPP.” Zarząd Ko

ła podaje do wiadomości swych członków, że zapisy na kurs przyjmuje Obwód Powiatowy LOPP. przy ul. Kilińskiego 2. (tel. 16-73).

Wyniki konkursu modeli latających

W związku z obliczeniem wyników osiągniętych na konkursie modeli latających, który odbył się w dn. 13.X. br. Zarząd Obwodu Powiatowego LOPP. podaje:

W grupie szkolnej I-sze miejsce zdobył model kadłubowy Stanisława Michalikowskiego ucznia Gimn. Zeligmana.

2-gie miejsce model belkowy Edwarda Piaseckiego.

ucznia Gimn. Maarszaka Piłsudskiego.

3-ie miejsce model Kazimiera Zaremby ucznia Gimn. Zeligmana.

W grupie pozaszkolnej najlepsze wyniki osiągnął model rekordowy „Kaczka” p. Zbigniewa Urbańczyka.

Wymienione osoby za pracę swoją zostaną odpowiednio wyróżnione.

Fabryka sukna

A. Sokół i J. Zylberfenig

Białystok, ul. Sienkiewicza 44

Tel. 1-25, fabryka 45

Dr. Kondy
urolog. Choroby mocz. pęcherza i dróg moczowych
Ul. Kilińskiego 13. Tel. 3-91

Dr. A. Kozubowski
(choroby kob. i akus.)
Białystok, Kilińskiego 2 tel. 9-14
POWRÓCIĘ.

Dr. Neumark
Choroby wen. skórne i moczołowe.
Przyjmuje od 10-12 i od 3-8 w.
Białystok, ul. Kilińskiego 9
Telefon Nr. 6-06.

Dr. med. A. Adamowicz
WENERYCZNE NIEMOC. SKÓRNE.
Białystok, M. Piłsudskiego 17. Tel. 6-40. Od 9-2 i 4-7.

Dr. J. Kierszman
OKULISTA
powrócił i wznowił przyjęcia
UL. SIENKIEWICZA 11,
Tel. 17-88.

DOKĄD PÓJDZIEMY?
Kino białostockie

Kino „Apollo”
Dwie Joasie –
Kino „Modern”
– Bengali –
Kino „Świat”
Człowiek o stu maskach.
Kino „Polonia”
– Viva Villa –

Przyjmuję wszelkie reperacje zakładanie anten, odbiorniki radiowe, żelazka elektryczne, kuchenki, dzwonki elektryczne, maszyny do szycia i pisania, aparaty fotograficzne zegarówściennych oraz wszelkich precyjnych akcesoriów.

Piotrowski
Białystok Grunwaldzka 34a.

CHŁOPCY potrzebni do sprzedaży gazet na pensję od 20 zł. miesięcznie.

Zgłaszać się o godz. 6 rano do redakcji, R. Kościuszki 29

Nowoczesne odnawianie za pomocą japońskich barwników, starych garniturów, palt, jesionek wypłoszanych, futer bez zdejmowania spodu, czyszczanie kapeluszy i meloników letnich płaszczów i t. p.

KOWALSKI
Białystok Częstochowska 21

BUCHALTER przyjmuje prowadzenie ciągów buchalterycznych w przedsiębiorstwach przemysłowych, handlowych, instytucjach społecznych i t. p.

Warunki dogodne według umowy. Zgłoszenia do Redakcji Ostatnich Wiadomości sub „ROM” lub osobiście: Legiona 31 m. 1 u Redaktora w g. 3-5 popołudniu.

Matrymonialne

Kawaler na stanowisku rządowym szuka tą drogą znajomości z odpowiednio sytuowaną inteligentną niewiadą. Małżeństwo niewykluczone. Oferty do administracji, sub. „Energetyczny”

Zdrowa dusza – w zdrowym ciele!



Kino „Popularne”

Ceny od 54 gr.

Od dziś występy teatru „WIELKA REWJA KATOWICE” pod dyr. EDWARDA CZERMANSKIEGO o niebywałych sukcesach w całej Polsce grana arcywesola rewja operetkowa p. t.

ŚWIAT SIĘ ŚMIEJE
składająca się z 20 obrazów najnowszych przebojów krajowych i zagranicznych

Kaskady śmiechu. Polityka. Taniec. Bomby wesołe. Śpiew. Humor.

Naczelnik Serafima Telarico znakomita śpiewaczka teatrów stołecznych Edward Czermański

świetny komik, ulubieniec Warszawy i Katowic w swoim najnowszym repertuarze. oraz ZOFJA NORTON, ANIELA FEDYNIAKOWNA, JERZY LUBICZ, JERZY JARSKI, JERZY NORTON, duet akrobatyczno-taneczny NORTON i inni. Własne dekoracje i kostiumy.

UWAGA: W dniu powszednie 2 przedstaw. g. 6.30, — 9.30 w soboty i niedziele 3 przedstaw. o g. 4, 7, 10.

Redakcja i Admin stracja: Rynek Kościuszki 29.

Ceny ogłoszeń: 1 wiersz milim. w tekście 1 zł., za tekstem - 0,60 gr. Układ 5-szpaltowy. Cena prenumeraty: 3 zł. miesięcznie. Za każdy Nr. dowodowy 10 gr.

Wydawca i Redaktor Jan Pabjan

Drukarnia Feniks, R-ka Kościuszki 5